

# Ustron': ktoś strzelał do kota

Data publikacji: 14.05.2021 19:30

We wtorek (11.05) Ustroniu Nieordzimiui został postrzelony kot. Na szczęście zwierzak przeżył, właścicielka jednak zapowiada akcję „Strzelaj do tarczy, nie strzelaj do kotów”.



fot. mat.pras.

Kot został postrzelony 11 maja, na szczęście dzięki szybkiej reakcji właścicielki i pomocy weterynaryjnej zwierzak żyje - ***Dwa dni temu ktoś postrzelił kota, którym się zaopiekowaliśmy, ponieważ miał złamany ogon. Uratowany dzięki Stowarzyszeniu Przyjaciół Zwierząt As w Ustroniu, kot Fifi ma około roku. Rozumiem, że można mieć wiele rzeczy na niewłaściwym miejscu, ale jeśli ktoś ma rozum i serce jednocześnie to prawdziwy problem. Odlamki utkwily w mięśniu, na szczęście nie uszkodziły rdzenia. Absolutnie nie jest mi do śmiechu, ale jak to mówiła koleżanka Rity i Magdy z pewnego skeczu, jeśli myślisz zły człowieku, że ja się tego nie dowiem kim jesteś, to się mylisz*** – zapowiada właścicielka kota, dodając, że sprawa została już zgłoszona na policję.

Strzelanie do kota, zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności nawet do lat 5. W kraju zapadły już pierwsze wyroki bezwzględnego (bez zawieszenia wykonania kary) pozbawienia wolności za takie działania. Właścicielka kota ma nadzieję, że również w tym przypadku sprawca zostanie ukarany - ***Jest to kot, który jest wykastrowany - czyli nie sika do piaskownicy, nie podchodzi blisko, jest lękliwy - czyli nie atakuje i nie niszczy cudzej własności. Oddala się od domu na niewielkie odległości. Zwierzęta wolnożyjące na tym terenie to liczna grupa nie tylko kotów. Od trzech lat jesteśmy rodziną i mamy trójkę wspaniałych dzieci. Staramy się uczyć wzajemnie w oparciu o wartości takie jak miłość i troska o innych, w tym również zwierzęta. Nie lubię systemów kategoryzujących ludzi, ale jest jeden, który wynika z Biblii, która jak podejrzewam wielu osobom na tym terenie jest bliska. Człowiek może być mądry, głupi lub zły. Ze złymi nie ma sensu dyskutować, więc odniosę się tylko do głupich postaw: nie strzela się do ludzi ani do zwierząt*** – wyjaśnia, że strzelanie z wiatrówki w tym przypadku stanowi zagrożenie dla wszystkich zwierząt, ale również dla ludzi, dziś został postrzelony kot, jutro (przez przypadek i oby nie) może ucierpieć człowiek.

Postrzelenie kota w Ustroniu nie jest pierwszym takim przypadkiem w regionie. W zeszłym roku podobna sytuacja miała miejsce w Górkach – tam zwierzak nie miał tyle szczęście, musiał zostać uśpiony. O sprawie pisaliśmy [tutaj](#).